

# Karol Potrzobowski

---

## Refleksje w związku z rozporządzeniem z dnia 31.XII.1981 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich

---

Palestra 26/1-3(289-291), 7-10

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAROL POTRZOBOWSKI

## REFLEKSJE W ZWIĄZKU Z ROZPORZĄDZENIEM Z DNIA 31.XII.1981 R. W SPRAWIE OPŁAT ZA CZYNNOSCI ZESPOŁÓW ADWOKACKICH

W dniu 22.I.1982 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31.XII.1981 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz.U. z 1982 r. Nr 1, poz. 9). W porównaniu z poprzednio obowiązującym rozporządzeniem z dnia 23.X.1980 r. (Dz.U. Nr 28, poz. 132) wprowadziło ono następujące zmiany:

1. Górne stawki opłat za czynności zespołów adwokackich uległy podwyższeniu o 75% z wyjątkiem spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, spraw ze stosunku pracy i o świadczenia odszkodowawcze z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej oraz niektórych spraw rodzinnych (o przysposobienie, z zakresu władzy rodzicielskiej, o ustalenie i zaprzeczenie ojcostwa oraz o unieważnienie uznania dziecka). W stosunku do tych kategorii spraw utrzymano stawki identyczne jak w poprzednio obowiązującym rozporządzeniu.

2. Wysokość ryczałtu na koszty administracyjne zespołu wynosi obecnie 200 zł w każdej sprawie, podczas gdy dotychczasowe stawki wynosiły od 50 do 200 zł w zależności od rodzaju sprawy.

3. Wynagrodzenie zespołu adwokackiego może być obecnie wyższe od stawek przewidzianych w rozporządzeniu, gdy przedsiębiorstwo handlu zagranicznego lub inna jednostka gospodarki społecznionej zleca sprawę rozstrzyganą przed zagranicznym sądem lub organem arbitrażowym.

Poza tymi zmianami rozporządzenie z dnia 31.XII.1981 r. powtarza dosłownie treść poprzedniego rozporządzenia, nie korygując oczywistych błędów merytorycznych, jakie w nim istniały. Dochodzi nawet nowy błąd, a mianowicie określenie dolnej stawki za poradę połączoną ze zbadaniem akt na kwotę 150 zł, podczas gdy porada bez tej czynności kosztuje 270 zł (§ 26).

### II

Wprowadzona w rozporządzeniu zmiana stawek nie została spowodowana reformą systemu gospodarczego i zmianą cen, jaka nastąpiła w 1982 r. Wskazuje na to choćby data rozporządzenia: 31.XII.1981 r. Założeniem zastosowanej podwyżki stawek miało być doprowadzenie do zrównania przeciętnego wynagrodzenia członka zespołu adwokackiego z poziomem wynagrodzeń osiąganych w 1981 r. w innych zawodach prawniczych (przez sędziów, prokuratorów, radców prawnych), a także z powszechnym wzrostem płac nominalnych (wzrost ten wyniósł w gospodarce narodowej 25,2% w porównaniu z 1980 r., w wyniku czego przeciętna płaca netto wyniosła w 1981 r. 7250 zł).

W I półroczu 1981 r. sytuacja finansowa zespołów adwokackich przedstawiała się następująco: przeciętny obrót na jednego adwokata — 15 564 zł, koszty zespołu — 43,9%, wynagrodzenie netto — 7 475 zł. Wynagrodzenie nie odbiegało więc od przeciętnego wynagrodzenia w Państwie, jakkolwiek nie trzeba chyba bliżej uzasadniać, że kwalifikacje zawodowe członków zespołów adwokackich i ich zadania wynikające z postanowień ustawy o ustroju adwokatury wymagały odpowiedniego ekwiwalentu materialnego. Założeniem Ministerstwa Sprawiedliwości, wyrażo-

nym w uzasadnieniu poprzednich projektów „taksy”, było, aby przeciętna płaca członka zespołu adwokackiego odpowiadała wynagrodzeniu sędziego sądu wojewódzkiego.

Mogłoby się pozornie wydawać, że wprowadzona możliwość zwyczajki większości opłat za czynności zespołów o 75% pociągnie za sobą odpowiedni wzrost wynagrodzeń członków zespołów i problem zostanie rozwiązany. Tak jednak nie jest, gdyż w 1982 r. nastąpi obniżenie płacy nominalnej członków zespołów (nie mówiąc już o płacy realnej) z następujących przyczyn:

1. Koszty zespołów adwokackich muszą ulec dalszemu poważnemu zwiększeniu ze względu na:

a) zwyczaję wydatków rzeczowych (czynsze i świadczenia za lokale zespołów, wzrost cen na materiały biurowe, usługi poligraficzne, opłaty pocztowe itd.),

b) konieczność wypłacania rekompensat pieniężnych pracownikom administracyjnym zespołów,

c) zwiększenie opłat na Centralny Fundusz Szkolenia Aplikantów Adwokackich w związku z potrzebą podwyższenia wynagrodzeń aplikantów (obecnie wynosi ono kwotę najniższego dopuszczalnego wynagrodzenia ustalonego w uchwale Nr 271 Rady Ministrów z dnia 18.XII.1981 r.) oraz wypłacania im rekompensat,

d) zamierzoną podwyżkę składek na ubezpieczenia społeczne.

Należy podkreślić, że podwyższenie składek ubezpieczeniowych nie rzutuje na płace netto ogółu pracowników, natomiast adwokaci opłacają składki z wypracowanych przez siebie kwot i każda podwyżka pociąga za sobą automatyczne zmniejszenie ich wynagrodzenia netto.

W chwili opracowywania niniejszego artykułu (luty 1982 r.) niepodobna dokładnie prognozować zwyczajki kosztów administracyjnych zespołów adwokackich. Orientacyjnie można przyjąć, że wyniosą one około 55%, a więc po potrąceniu podatku od wynagrodzeń adwokat otrzyma netto około 35% wypracowanego przez siebie obrotu. Jest to jednak przeciętna. Jeśli się zważy, że w niektórych zespołach adwokackich koszty w 1980 r. wyniosły 59,80% a w 1981 r. 61,80%, to obecna sytuacja może doprowadzić w wielu zespołach do braku możliwości wypłacenia adwokatowi tzw. „udziału w dochodzie zespołu”, wynoszącego aż 3 500 zł. Komentarz uważam za zbędny.

2. Założeniem rekompensat pieniężnych, wprowadzonych uchwałą Nr 24 Rady Ministrów z dnia 27.I.1982 r., było złagodzenie skutków zwyczajki cen zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej. Uchwała nie przewiduje jednak żadnych rekompensat nie tylko dla adwokatów w zespołach, ale także dla członków ich rodzin, jakkolwiek te rekompensaty przysługują nawet członkom rodzin osób zatrudnionych w gospodarce nie uspołecznionej oraz w placówkach agencyjnych. Ogłoszona w dniu 28.I.1982 r. w prasie codziennej urzędowa wykładnia stwierdza niedwuznacznie, że „rekompensatą nie będą objęci rzemieślnicy, adwokaci, taksówkarze i członkowie ich rodzin”.

Z czego ma żyć adwokat, który ma na swym utrzymaniu członków rodziny? Projekt uchwały Nr 24 był niewątpliwie konsultowany z Ministerstwem Sprawiedliwości, mamy prawo wiedzieć, jakie zajęło ono stanowisko i jakimi przesłankami kierowała się Rada Ministrów, wydając akt sprzeczny z tendencjami ustawodawczymi. Sprzeczność ta jest oczywista, gdyż ustawa z dnia 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury wypowiedziała w art. 77 zasadę, że pracę adwokatów w zespołach adwokackich od dnia 1.I.1964 r. traktuje się na równi z zatrudnieniem. Analogiczne sformułowanie zawiera ustawa z dnia 23.I.1968 r. (Dz.U. Nr 3, poz.6).

Czy inne przepisy — i to nie rangi ustawowej — mogą tę słuszną zasadę przekreślać?

Sprawa rekompensat budzi także jeszcze inną refleksję, na pograniczu dziedziny czarnego humoru. W zespole adwokackim zatrudniającym pracowników uprawnionych do rekompensaty administracyjny fundusz płac ulegnie zwiększeniu, co z kolei wywoła wzrost kosztów zespołu i w konsekwencji obniży płacę netto członków zespołów (wyczerpania szacunkowe wskazują, że koszt rekompensat dla pracowników i aplikantów obciąża zespoły kwotą około 1 850 000 zł miesięcznie). Czy nie powstanie tendencja do zwalniania przez zespoły pracowników uprawnionych do rekompensaty i zastępowania ich emerytami, którym rekompensatę wypłaca w całości Zakład Ubezpieczeń Społecznych? Oczywiście pozostawałoby to w sprzeczności z ogólnymi założeniami polityki zatrudnienia, ale przecież taka sprzeczność powstaje również wtedy, gdy wadliwe przepisy prawne pociągają za sobą w stosunku do członków zespołów skutki sprzeczne z zasadami słuszności i niewątpliwie nie zamierzone przez ustawodawcę.

### III

Refleksje nad „taksą” wymagają zasygnalizowania jeszcze jednego problemu: konieczności wprowadzenia stawek adekwatnych do czynności wykonywanych przez adwokata i jego wkładu pracy. Zasada „każdemu według jego pracy” nie może być fikcją.

Dla przykładu można podać, że np. za sporządzenie podania o rewizję nadzwyczajną w sprawie o wypadek przy pracy lub odwołania w sprawie pracowniczej zespół może pobrać od 150 do 200 zł, a więc adwokat za swoją pracę, wymagającą niekiedy wielu godzin, otrzymuje netto kilkadziesiąt złotych. Za prowadzenie sprawy o ustalenie ojcostwa lub unieważnienie uznania dziecka zespół pobiera od 350 do 800 zł, udział adwokata w rozprawie (sprawy te mają z reguły wiele terminów) jest więc wynagradzany kwotą kilkunastu złotych netto za stawienictwo w sądzie i kwotą kilku złotych za godzinę.

Być może wychodzono tu z założenia, że te symboliczne stawki zostały wprowadzone w interesie społecznym. Ale takie same paradoksy powstają także w innych kategoriach spraw. Weźmy np. sprawy, w których klient uzyskuje milionową korzyść majątkową w wyniku wygranego procesu, sprawy z reguły skomplikowane pod względem faktycznym i prawnym oraz bardzo pracochłonne. Maksymalna opłata zespołu (z uwzględnieniem wszystkich możliwych podwyżek) wynosi wówczas 13 125 zł, z których adwokat otrzymuje parę tysięcy. Szczególnie paradoksalna sytuacja powstaje w sprawach o uchylenie wyroku sądu polubownego, gdzie maksymalna opłata na rzecz zespołu (brutto) wynosi 900 zł, podczas gdy klient uiszcza wpis sądowy w zależności od przedmiotu sporu, niejednokrotnie rzędu kilkadziesiątu tysięcy złotych. Opłaty za sprawy cywilne są oderwane od liczby terminów sądowych, podczas gdy w sprawach karnych obowiązuje odmienna zasada. W sprawie odpłatności (a raczej braku odpłatności) za obrony z urzędu napisano już tak wiele, że tego tematu nie będę w ogóle poruszał.

### IV

Jak wspomniałem, praca w zespołach została przez ustawodawcę zrównana z zatrudnieniem. W każdym prawie roczniku „Palestry” z lat ostatnich można znaleźć deklaracje władz, iż ranga i zadania adwokatury wymagają zapewnienia

jej odpowiedniej pozycji w Państwie i w społeczeństwie. Rozpatrywany przez Sejm projekt prawa o adwokaturze pozycję tę jeszcze wzmacnia i rozszerza.

W zakresie polityki fiskalnej w stosunku do członków zespołów adwokackich rzeczywistość niestety przeczy tym deklaracjom. Nie jest to zresztą zjawisko ostatnich lat. W „Państwie i Prawie” jeszcze w 1961 r. (nr 4-5, s. 732), przy omawianiu obowiązujących wówczas stawek podatkowych dotyczących członków zespołów adwokackich, podnoszono, że ustawodawstwo podatkowe dyskryminuje ten zawód i stwarza pozory, że „kogoś wypiera, co nie jest zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym”.

Obecnie obowiązujące akty stwarzają w ostrej formie zagrożenie egzystencji zespołów adwokackich. Niepodobna imputować, że taki był zamiar ustawodawcy. Po prostu przy wydawaniu ogólnie obowiązujących w gospodarce społecznej przepisów nie wzięto pod uwagę specyfiki zespołów adwokackich, a wystąpienia organów samorządu adwokackiego — jakkolwiek nie kwestionowano ich merytorycznej słuszności — nie były uwzględniane.

Konieczne jest więc natychmiastowe zrealizowanie następujących rozwiązań:

1. Przyznanie adwokatom i członkom ich rodzin rekompensat pieniężnych w związku z podwyżką cen, płatnych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

2. Wprowadzenie ryczałtu na koszty administracyjne zespołu adwokackiego nie w stałej wysokości 200 zł, lecz w wysokości realnej, wynikającej z rzeczywistych kosztów zespołu, na podstawie uchwalonego i zatwierdzonego budżetu. Wskaźnik procentowy ryczałtu byłby określany przez organa samorządu adwokackiego co półrocze i byłby doliczany do opłaty za konkretną czynność zespołu adwokackiego.

3. Określenie opłat za czynności zespołu adwokackiego w wysokości uwzględniającej wszystkie okoliczności sprawy, w tym także wkład pracy adwokata związany ze zleconymi mu czynnościami.

4. Zniesienie podatku od wynagrodzeń członków zespołów adwokackich i zastąpienie go odpowiednio skalkulowaną stawką podatku od funduszu płac, wchodząca w skład kosztów administracyjnych zespołu.

Postulaty te nie są wysuwane po raz pierwszy. Obowiązkiem samorządu jest ich ponowienie oraz przedstawienie czynnikom decydującym — i to bez jakichkolwiek niedomówień — jakie skutki musi pociągnąć za sobą w praktyce dalsze opóźnianie ich realizacji.

MARIA STANOWSKA

## HISTORYCZNY ROZWÓJ INSTYTUCJI TAJEMNICY ADWOKACKIEJ

*Artykuł obejmuje przegląd uregulowania prawnego tajemnicy adwokackiej od czasów najdawniejszych do najnowszych. Najwięcej miejsca poświęcono kształtowaniu się tajemnicy adwokackiej w Polsce; nie brak też w artykule uwag porównawczych dotyczących czasów najdawniejszych.*

1. Tajemnica adwokacka jest nierozzerwalnie związana z podmiotem tej tajemnicy — adwokatem.

Mianem adwokata określamy tu ogólnie osobę udzielającą pomocy prawnej. W ten sposób określeniem tym możemy objąć osoby występujące w różnych